

Wstęp

O zagadkach słownych, rysunkowych i obrazkowych w pracy przedszkola

Dzieci w wieku przedszkolnym charakteryzują się dużą ciekawością poznawczą otaczającej je rzeczywistości. W związku z tym zasypują dorosłych licznymi pytaniami, na które najczęściej otrzymują gotową odpowiedź. Tak jednak nie powinno być – nie na wszystkie zadawane pytania dzieci powinny otrzymywać gotową odpowiedź. Dobrze byłoby, gdyby dorośli tylko naprowadzali dziecko na sposób rozwiązywania problemu tak, by ono samo szukało odpowiedzi. Nie jest to wcale takie proste, gdyż wymaga od dorosłego organizowania specjalnych sytuacji, w trakcie których dzieci odczuwałyby braki w wiadomościach i tym samym same chciały szukać rozwiązania.

Dorosłym wydaje się, że rozwiązywanie zagadek jest dla dziecka tak samo łatwe i przyjemne jak dla nich. Dlatego dziwią się, gdy dziecko nie potrafi poradzić sobie nawet z najprostszą z nich. Myślę, że zapomnieli już lub nie wiedzą, że rozwiązywanie zagadek w dużej mierze zależy od zasobu wiedzy z różnych dziedzin nauki, słownictwa, ukształtowanych pojęć, umiejętności klasyfikowania, analizowania, wnioskowania itp. Żeby rozwiązać zagadkę, należy najpierw dokonać analizy treści i zaraz potem syntezy posiadanych już na dany temat informacji. Gdy rozwiązanie nie przychodzi od razu – dziecko tworzy różne hipotezy, a to wcale nie jest łatwe.

Z rozmów z nauczycielami wynika, że kiedy używamy terminu *zagadka*, to najczęściej mamy na myśli zagadkę słowną, zwykle przekazywaną prozą lub krótkim wierszykiem. Ten rodzaj rozrywki umysłowej jest najczęściej stosowany na zajęciach prowadzonych z całą grupą i poświęconych tylko rozwiązywaniu zagadek. Jednakże warto je stosować w różnych momentach dnia przedszkolnego – np. można zagadką rozpocząć zajęcie, można ją wpleść w ciekawy fragment zajęcia. Z dużym sukcesem wykorzystujemy je w pracy już z dziećmi czteroletnimi, pod warunkiem, że podkreślają charakterystyczne cechy odgadywanych przedmiotów. W grupie dzieci pięcioletnich korzystamy z zagadek o nieco wyższym stopniu trudności, których rozwiązanie wymaga bardziej złożonych czynności umysłowych. Natomiast w sześciolatkach dbamy o to, aby rozwiązywanie zagadek było związane z próbą definiowania, wnioskowania lub tworzenia uogólnień. Bez względu na to, w której grupie wiekowej wykorzystujemy zagadki, warto pamiętać, że dobór ich powinien być dostosowany do możliwości dzieci.

W swojej pracy z dziećmi zdecydowanie rzadziej korzystamy z zagadek rysunkowych, do których zaliczają się płataninki, krzyżówki, wykreślanki, labirynty; a także obrazkowych, takich jak rebusy, puzzle, domina, historyjki. Zarówno jedno, jak i drugie są szczególnie pomocne w początkowej nauce czytania, przygotowaniu do pisania, kształtowaniu pojęć liczbowych, a także w pracy reedukacyjnej z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Podczas rozwiązywania zagadek, zależnie od ich typu, dzieci powinny operować kartonikami, obrazkami, alfabetem ruchomym, rysować strzałki, łączyć elementy, dorysowywać je, skreślać, wodzić palcem po wijących się liniach. Czynności manualne przy rozwiązywaniu zagadek są niezbędne, ponieważ aktywizują dzieci, pomagają im rozszyfrowywać ukryte hasła, ale też ułatwiają dostrzeganie i korygowanie błędów. Po odgadnięciu (rozwiązaniu) zagadki dziecko odczuwa radość, przyjemność i satysfakcję.

Wartości edukacyjne rozrywek umysłowych – w tym zagadek – są nieocenione. Sprzyjają rozwojowi wyobraźni, pamięci, uwagi, spostrzegawczości, utrwalaniu i poszerzaniu wiadomości. Rozwijają i kształcą umysł dziecka poprzez dokonywanie procesu analizy i syntezy, porównywanie cech przedmiotów, a także zjawisk. Oprócz tego bawią dzieci dowcipnym układem treści, zachęcając je tym samym do rozwiązywania kolejnych.

Zabawa w rozwiązywanie zagadek spełnia swoją rolę tylko wtedy, gdy treść zagadki będzie dla dziecka zrozumiała i związana z treściami poznawczymi lub przeznaczonymi do ich utrwalenia. Istotny jest również układ treści w zagadce. Musi ona być sformułowana w sposób atrakcyjny, interesujący i poprawny pod względem logicznym.

Układanie zagadek

Zabawy w zgadywanie powinny doprowadzić dzieci do umiejętności układania przez nie własnych zagadek. Szukanie pomysłów na tematykę jest świadomym aktem twórczym, a samodzielne ich układanie zmusza dzieci do zastanowienia się nad właściwościami przedmiotów. Wymyślając własne zagadki, dziecko uczy się stosować w praktyce to, czego nauczyło się w przedszkolu lub w domu. Po ustaleniu właściwości przedmiotów, kolej na takie czynności intelektualne jak: porównywanie, uogólnianie, abstrahowanie i formułowanie treści.

Precyzja opisu zależy zarówno od dziecięcych umiejętności językowych, jak i wiedzy na dany temat. Dziecko powinno wiedzieć, że każdą rzecz można opisać słownie, ale ten opis musi być zwięzły, precyzyjny i zrozumiały. To układanie i rozwiązywanie zagadek przygotowuje dzieci do zrozumienia ścisłych opisów i definiowania, a z tymi procesami intelektualnymi w szerszym zakresie będą miały do czynienia w szkole.

Przykładowe sposoby wykorzystania zagadek w pracy z dziećmi

Chciałabym wyjaśnić, dlaczego nie omawiam sposobów wykorzystywania zagadek rysunkowych, obrazkowych i tylko jedną typowo literacką. W różnych publikacjach pedagogicznych bez trudu można znaleźć zagadki słowne (literackie) o różnorodnej tematyce – a w publikacji, której towarzyszy ten wstęp, znajdą ich Państwo całe mnóstwo! Umieszczając tylko jedną, chciałam na jej przykładzie pokazać, jakie pytania można zadać dziecku w przypadku, gdy napotyka na trudności w rozwiązaniu problemu.

W kartach pracy i w książeczkach dla dzieci kupowanych przez rodziców, najczęściej znajdują się zagadki rysunkowe typu: *Zaprowadź myszkę do ziarenka* albo *Zaprowadź chłopczyka do skarbu*. Sporo jest też krzyżówek z kilkoma hasłami do odgadnięcia oraz narysowanych kolorowych poplątanych linii, dzięki którym dziecko ma połączyć np. wiaderko z łopatką. Zagadek obrazkowych, do których zaliczamy m. in. puzzle, domina itp. jest sporo, zarówno w przedszkolach, jak i w domach rodzinnych i z ich wykorzystaniem nie ma kłopotów.

Postanowiłam więc skupić się na zagadkach, które będą pomocne w początkowej nauce czytania, pracy indywidualnej z dziećmi o charakterze dydaktyczno-wyrównawczym, a także w pracy reedukacyjnej z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych:

- Nauczyciel prezentuje zagadkę słowną. W przypadku trudności – nieudzielenia poprawnej odpowiedzi – może zadać dziecku pytania: *Po czym poznałeś, że to jest...?; Jak się domyśliłeś, że to jest...?* Po podaniu prawidłowego rozwiązania dzieci odszukują obrazek lub konkretny przedmiot. Mogą też wyszukiwać wizytówki z rozwiązaniem zagadki lub układać z liter alfabetu podpis pod obrazkiem.
- Nauczyciel prezentuje zagadkę: *Ma „m” na początku, a na końcu „a”. Pewnie na dobranoc buziaka ci da* ^{MN}. Rozwiązanie zagadki (*mama*) może być podane słownie (następnie przesylabizowane i przegłoskowane) lub ułożone z liter alfabetu pod właściwym, wybranym przez dzieci ze zbioru obrazkiem.
- Nauczyciel prezentuje zagadkę: *„Wujek”, „wata”, „wilk” i „woda” – kto nam pierwszą głoskę poda?* ^{JG} Rozwiązanie zagadki polega na podaniu głoski i odnalezieniu danej litery wśród ograniczonego zbioru innych liter.
- Nauczyciel prezentuje zagadkę: *Z „mamy” weź sylabę pierwszą, z „parasola” pierwszą też. Gdy je złączysz, to powstanie nowe słowo. Jakie? Wiesz?* ^{JG} Dzieci mają pięć kartoników z sylabami: *ma, ma, pa, ra, sol* i układają rozwiązanie zagadki z sylab.
- Nauczyciel pyta: *Jakie słowa są ukryte w słowach: „tulipan” (tuli i pan), „krokus” (krok), „przebiśnieg” (śnieg)?* Dzieci odpowiadają ustnie lub układają odpowiedź z liter.

- Nauczyciel podaje dzieciom „dziwne” słowa: „arz – lek”, „wa – kro”, „rys – tyg” i mówi im, że chowają się w nich np. zawody, nazwy zwierząt itp. Dzieci mogą podać rozwiązanie ustnie, pokazać obrazek z rozwiązaniem zagadki albo ułożyć odpowiedź z sylab lub liter. Można też zachęcić dzieci do narysowania odpowiedzi na kartce.
- Nauczyciel zadaje zagadki typu: *Jaką można jeść „trawę”?* (potrawę); *Co to za „watka”, którą można pić?* (serwatka); *Co to za „rak”, co kręci się na wietrze?* (wiatrak). Dzieci mogą podać rozwiązanie ustnie, pokazać obrazek z rozwiązaniem zagadki, ułożyć odpowiedź z sylab lub liter. Można też zachęcić dzieci do narysowania odpowiedzi na kartce.
- Nauczyciel podaje słowa dopełnione pytaniami: *Żq̇w – czy to jest owoc czy zwierzę?*; *Ñok – czy mieszka w stajni?*; *Tołp – czy znajduje się koło domu?* Dzieci mogą podać rozwiązanie ustnie, pokazać obrazek z rozwiązaniem zagadki lub ułożyć odpowiedź z liter. Można też zachęcić dzieci do narysowania odpowiedzi na kartce.
- Wybrane dziecko losuje obrazek (np. przedstawiający żyrafę) i opisuje go według schematu, np. *Jest bardzo dużym zwierzęciem, mieszka w Afryce, ma długą szyję...*, a pozostałe dzieci podają rozwiązanie zagadki – słownie lub za pomocą obrazków.
- Jedno z dzieci wychodzi z asystentem za drzwi, a pozostałe dzieci losują obrazek (np. lalkę). Wskazane byłoby omówienie z dziećmi istotnych cech przedstawionego na obrazku przedmiotu. Następnie dziecko odgadujące słucha wypowiedzi dzieci: *To jest zabawka...*, *Może być duża lub mała...*, *Może być z gumy lub z plastiku...*, *Bawią się nią najchętniej dziewczynki...*, *Podobna jest do człowieka...* Inny wariant tej samej zabawy polega na tym, że dziecko powracające zza drzwi zadaje pytania, a dzieci udzielają na nie odpowiedzi. Po zebraniu wszystkich informacji należy podać rozwiązanie zagadki.

Wprowadzając zagadki do pracy z młodszymi dziećmi, konieczne jest przestrzeganie zasady stopniowania trudności. Początkowo należy wprowadzić odgadywanie nazwy tylko jednego przedmiotu znajdującego się przed dziećmi. Następnie można wprowadzić utrudnienie, poprzez odgadywanie jednego przedmiotu (obiekту) spośród kilku przedstawionych na obrazkach.

Kończąc, mam nadzieję, że nauczyciele chętniej niż dotychczas będą wykorzystywać na zajęciach z dziećmi zagadki różnego rodzaju, które są wstępem do rozwiązywania problemów i formułowania trafnych odpowiedzi na zadawane pytania. Jestem pewna, że zabawy z zagadkami przyczynią się też do wzrostu aktywności dzieci, wyzwalając w nich ambicję oraz zadowolenie z samodzielnego rozwiązywania zadań.

Ewa Zielińska